

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. R., M. S., P. K. J.**

skazanych z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 289 § 3 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 22 września 2021 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego [...] w W.

z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K [...],

postanowił:

1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

**2. zasądzić od skazanych T. R., M. S., P. K. J. na rzecz Skarbu
Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego, w częściach
na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K [...], uznał T. R., M. S. i P. J. za winnych tego, że w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia 2017 r. w J., w domu jednorodzinnym zajmowanym przez P. G., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zwrotu wierzytelności, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru po uprzednim użyciu wobec P. G. przemocy w postaci zadawania mu uderzeń pięściami i kopania po całym ciele skutkujących

obrażeniami ciała w postaci złamania bocznego odcinka VIII żebra po stronie prawej bez cech odmy oraz zasinienia lewego oczodołu, które wywołały rozstrój zdrowia powyżej 7 dni doprowadzili P. G. do rozporządzenia własnym mieniem poprzez podpisanie oświadczenia o rzekomym zobowiązaniu do zapłaty 100.000 zł na rzecz T. R., a następnie przy użyciu groźby pozbawienia życia, spowodowania trwałego kalectwa, obcięcia palców sekatorem, zabrali w celu przywłaszczenia konsolę [...] o wartości 3000 zł, zegarek marki F. o wartości 2000 zł oraz zabrali w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki [...] o nr rej. (...) o wartości 350.000 zł użytkowany przez P. G., a będący własnością wypożyczalni samochodów „M.” o wartości strat 350.000 zł na szkodę P. G. i wypożyczalni samochodów „M.”, tj. czynu z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 289 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył kary: T. R. roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, M. S. roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, P. J. roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet tych kar zaliczył oskarżonym wskazane okresy tymczasowego aresztowania, nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych solidarny obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. G. kwoty 2000 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na niekorzyść wszystkich oskarżonych, obrońcy P. J. i T. R. oraz osobiście M. S.

Oskarżyciel publiczny wyrokowi zarzucił:

„- obrazę prawa materialnego, to jest przepisu art. 280 § 1 k.k., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie oskarżonych w pełni wyczerpało znamiona tego przepisu;

- obrazę przepisu postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, mianowicie przepisu art. 413 § 2 k.p.k., poprzez błędne określenie przypisanego oskarżonym czynu, stojące w sprzeczności z przyjętą przez Sąd kwalifikacją prawną czynu oraz z ustalonym w sposób prawidłowy stanem faktycznym;

- rażącą niewspółmierność kar orzeczonych wobec oskarżonych T. R., M. S. i P. J. w stosunku do stopnia ich winy i społecznej szkodliwości zarzuconego im czynu, poprzez wymierzenie im odpowiednio kar: 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, 1 roku i 8 miesięcy pozbawiania wolności oraz 1 roku i 2 miesięcy

pozbawienia wolności, podczas gdy stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego im czynu oraz względy indywidualno-prewencyjne, wskazują na konieczność wymierzenia oskarżonym odpowiednio kar: 6 lat pozbawienia wolności, 6 lat pozbawienia wolności oraz 4 lata pozbawienia wolności.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, wnioskował o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w odniesieniu do każdego z oskarżonych – w całości. W kolejnych punktach podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, w tym art. 7 i art. 410 k.p.k., skutkującej mającym wpływ na treść orzeczenia błędem w ustaleniach faktycznych, nadto rażącej łagodności orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności i środka kompensacyjnego. Domagał się zmiany wyroku poprzez przypisanie oskarżonym przestępstwa, którego opis zaproponował, wyczerpującego m.in. znamiona art. 280 § 1 k.k. i wymierzenie im znacznie surowszych (po 6 lat) kar pozbawienia wolności, orzeczenie solidarnie obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. G. kwoty 35 000 zł oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 30 000 zł.

Obrońca oskarżonego T. R. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

„1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań K. R. E. G. i M. G. - sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, co skutkowało przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej przedmiotowego zdarzenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony T. R. dopuścił się wymuszenia rozbójniczego na osobie P. G. oraz dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu marki BMW serii 5 nr rej. [...] podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony działał w zamiarze wymuszenia zwrotu wierzytelności”.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że T. R. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występkę z art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie mu kary roku pozbawienia wolności.

Obróńca oskarżonego P. J. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

„błąd w ustaleniach faktycznych który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony P. J. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 282 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności treść wyjaśnień oskarżonego oraz zeznania K. R. twierdzącego, że pożyczył pokrzywdzonemu P. G. pieniądze oraz prawidłowa ocena wszystkich zgromadzonych dowodów z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 7 k.p.k. wskazuje jednoznacznie, że czyn ten wyczerpuje znamiona występku z art. 191 § 2 k.k.,

nadto obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że oskarżony działał wspólnie i porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim zastosowaniu groźby zamachu na zdrowie, doprowadził pokrzywdzonego do rozporządzenia własnym mieniem, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że działał on z zamiarem odzyskania wierzytelności przysługującej oskarżonemu T. R. wobec pokrzywdzonego P. G., tym bardziej, że istnienie wierzytelności potwierdziły inne źródła osobowe”.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W osobistej apelacji M. S., wnosząc o uniewinnienie, wskazał na błędność dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak też błędność ustaleń faktycznych, nadto stwierdził, że „akt oskarżenia zawiera szereg sprzeczności oraz wiele niewyjaśnionych kwestii, przemawiających za naszą linią obrony, których wyjaśnienie zdecydowanie ukaże poszkodowanego w prawdziwym, niekorzystnym dla niego świetle, a nas oczyści z postawionych zarzutów”.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ka [...], zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że w ramach zarzuconych oskarżonym czynów uznał T. R., M. S. i P. J. za winnych tego, że w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia 2017 r. w J., w domu jednorodzinnym zajmowanym przez P. G., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz zwrotu wierzytelności w nieustalonej kwocie nie większej niż 100.000 zł na rzecz K. R., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, po uprzednim użyciu wobec P. G. przemocy w postaci zadawania mu uderzeń pięściami i kopania po całym ciele, skutkujących obrażeniami ciała w postaci złamania bocznego odcinka VIII żebra po stronie prawej bez cech odmy oraz zasinienia lewego oczodołu, które wywołały rozstrój zdrowia powyżej 7 dni, doprowadzili P. G. do podpisania oświadczenia o zobowiązaniu do zapłaty 100.000 zł na rzecz T. R., a następnie przy użyciu groźby pozbawienia życia, spowodowania trwałego kalectwa, obciążenia palców sekatorem, zabrali w celu przywłaszczenia konsolę [...] o wartości 3.000 zł i zegarek marki F. o wartości 2.000 zł oraz zabrali w celu krótkotrwałego użycia samochód osobowy marki [...] o nr rej. [...] o wartości 350.000 złotych użytkowany przez P. G., a będący własnością wypożyczalni samochodów „M.” na szkodę P. G. i wypożyczalni „M.”, to jest popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 289 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył: oskarżonym T. R. i M. S. kary po 3 lata pozbawienia wolności, a oskarżonemu P. J. karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet kar zaliczając oskarżonym wskazane okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych solidarnie kwotę 2000 zł na rzecz P. G. tytułem częściowego naprawienia szkody, nadto zwolnił oskarżonych od opłaty za obie instancje oraz ponoszenia wydatków za postępowanie w sprawie, którymi obciążył nimi Skarb Państwa.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy aktualnie skazanych T. R., M. S. i P. J..

Obrońca T. R. zaskarżył wyrok, zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez brak szczegółowej analizy całości materiału dowodowego i wykazania na czym polegał błąd rozumowania Sądu I instancji, pominięciu w uzasadnieniu wyroku reformatoryjnego istotnych faktów i dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia odmiennego niż rozstrzygnięcie Sądu I instancji, niewyjaśnieniu przyczyn odmiennej oceny materiału dowodowego od oceny dokonanej przez Sąd I instancji, co nakazuje uznać, że Sąd II instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wykraczającej poza ramy obiektywizmu dowodowego, a w konsekwencji uzasadnienie wyroku reformatoryjnego nie odpowiada wymogom wynikającym z art. 424 § 1 k.p.k.,

b. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., poprzez niewłaściwe rozważenie w uzasadnieniu wyroku zarzutu wskazanego w apelacji obrońcy T. R., a dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść orzeczenia Sądu I instancji, polegającego na przyjęciu, że T. R. dopuścił się wymuszenia rozbójniczego na osobie P. G., gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że skazany działał w zamiarze wymuszenia zwrotu wierzytelności, a w konsekwencji skazanie T. R. za czyn z art. 280 § 1 k.k. w sytuacji, kiedy przy prawidłowym rozważeniu powyżej opisanego zarzutu postawionego rozstrzygnięciu Sądu I instancji Sąd Okręgowy powinien zbadać, w odniesieniu do całości materiału zgromadzonego w sprawie, wystąpienie u skazanego zamiaru popełnienia tego czynu oraz popełnienia go w formie zjawiskowej współsprawstwa.

Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania powyższych zarzutów naruszenia przepisów postępowanie za niezasadne:

2. rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 280 § 1 k.k., poprzez uznanie, iż skazany T. R. dopuścił się przestępstwa rozbój w sytuacji, kiedy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu stypizowanego w art. 191 § 2 k.k.”

Stawiając te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie uchylenie również wyroku

pierwszoinstancyjnego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Obrońca M. S. wyrokowi zarzucił „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 280 § 1 k.k. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji, gdy z prawidłowo ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, iż skazany wyczerpał jedynie znamiona występkę z art. 191 § 2 k.k.”

W przypadku uznania powyższego zarzutu za niezasadny, zarzucił „rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuprawnione przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za przestępstwo rozboju w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do uznania, iż oskarżony M. S. zabrał w celu przywłaszczenia konsolę [...] i zegarek marki F., a sprawcy jedynie pożyczili wyżej wskazane przedmioty od pokrzywdzonego”.

Stawiając te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w L. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca P. J. wyrokowi zarzuciła „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 280 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie, przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, z których wynika, że zachowanie P. J. nie wypełniało wszystkich znamion z art. 280 § 1 k.k., tj. jego sposób działania nie był nakierowany na inną osobę i nie miał doprowadzić do dokonania zaboru cudzej rzeczy ruchomej. Przy przestępstwie rozboju, realizacja przez sprawcę jednej z tych czynności wykonawczych wobec osoby, musi poprzedzać lub nastąpić co najmniej w chwili dokonania zaboru, a do żadnego zaboru ze strony P. J. nie doszło, a w ustawodawstwie brak jest konstrukcji odpowiedzialności zbiorowej”.

W przypadku uznania powyższego zarzutu za niezasadny, obrońca zarzucił „rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

2. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z urzędu polegającego na zwróceniu się do Szpitala [...] o uzyskanie informacji, czy w dniach 31/07/2017 oraz 01/08/2017 pracowała A. B., dlaczego na wypisie z dnia 01/08/2017 r. brakuje czasu wypisania pacjenta ze szpitala oraz zobowiązanie do przedłożenia przez Szpital [...] oryginalnych egzemplarzy obu wypisów pokrzywdzonego. Wobec zastrzeżeń zgłaszanych w toku postępowania odnośnie relacji łączących A. B. z pokrzywdzonym, jak również niespójności w karcie wypisu przez nią podpisanej, koniecznym było uzupełnienie przez Sąd z urzędu materiału dowodowego.

3. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z urzędu, polegającego na zwróceniu się do firmy „M.” Sp. z o.o. o nadesłanie informacji:

- z mapką trasy rzekomo skradzionego BMW, użytkowanego przez P. G. od dnia 31/07/17 do 02/07/17 (powinno być: 02/08/17 – uw. SN),

- czy P. G. zgłosił kradzież samochodu od dnia 31/07/17 do 02/07/17 (uwaga jw.) oraz czy po zgłoszeniu kradzieży firma posiada możliwość zdalnego unieruchomienia pojazdu, czy firma wydaje oryginalne dokumenty pojazdu najemcy, tj. oryginalny egzemplarz umowy najmu z regulaminem, karty pojazdu, dowodu rejestracyjnego.

4. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z urzędu polegającego na zwróceniu się do sklepu T. przy ul. G. z pytaniem, czy dysponują jeszcze zapisem z monitoringu z dnia 01 sierpnia 2017 r., a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, zobowiązanie do nadesłania płyty CD. Wobec rozbieżnych wersji zdarzeń, monitoring mógł wyjaśnić kwestię kto i kiedy pozostawił tam samochód, który użytkował P. G..

5. art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez brak inicjatywy dowodowej Sądu pierwszej i drugiej instancji podejmowanej na podstawie upoważnienia zawartego w art. 167 § 1 *in fine* k.p.k. w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, a żadna ze stron nie przejawiała w tym zakresie stosownej inicjatywy dowodowej, gdyż wcześniej dopuszczono dowód obarczony wadą, polegającą na oparciu istniejącej

opinii wydanej przez biegłego z zakresu chirurgii ogólnej na twierdzeniach pokrzywdzonego oraz dwóch kartach wypisu, z czego jedna karta jest wątpliwa pod kątem jej autentyczności, podczas gdy zgodnie z obowiązującymi przepisami, stwierdzenie każdej okoliczności ustalanej w postępowaniu karnym, co do której spełniony był warunek wymagalności wiadomości specjalnych - jak w rozpatrywanej sprawie, rodził obowiązek powołania biegłego, co obligowało w postępowaniu sądowym skład orzekający do sięgnięcia po taki dowód, gdyż uznać go należało za dowód obowiązkowy w rozumieniu art. 427 § 4 k.p.k., co skutkowało niezasadnym uznaniem winy P. J.. Nadto, A. B., kierując się doświadczeniem zawodowym, kwestionowała zeznania pokrzywdzonego co do obrażeń, ich powstania oraz ich skutków, czasu odczuwania przez pokrzywdzonego dolegliwości bólowych, które zdaniem Pani doktor, winny trwać znacznie dłużej, a natężenie bólu uniemożliwiałoby pokrzywdzonemu normalne funkcjonowanie, a P. G. dzień po bójce był aktywny, składał zeznania i jeździł samochodem. Wskazać należy, że pokrzywdzony nie załączył obdukcji od lekarza sądowego, ani żadnej dokumentacji fotograficznej, a autentyczność jednej z karty wypisu jest co najmniej wątpliwa.

6. art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez brak inicjatywy dowodowej Sądu pierwszej i drugiej instancji podejmowanej na podstawie upoważnienia zawartego w art. 167 § 1 *in fine* k.p.k. w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, a żadna ze stron nie przejawiała w tym zakresie stosownej inicjatywy dowodowej. W toku postępowania przed sądami obu instancji, nie zweryfikowano prawdziwości podpisów na umowie, którą rzekomo pod przymusem podpisał P. G..

7. art. 433 § 2 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 2 § 1 punkt 1 i § 2, art. 4, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 punkt 1 k.p.k. polegającą na nietrafnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego (powinno być: Rejonowego – uw. SN) oraz niewłaściwemu zebraniu oraz ocenieniu materiału dowodowego, a przejawiającej się w:

a. niezasadnym uznaniu, iż Sąd Rejonowy oparł się na całokształcie materiału dowodowego sprawy, ocenił go w sposób zgodny z przepisami prawa procesowego, zaś zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do

ustalenia stanu faktycznego, podczas gdy Sąd w sposób dowolny ocenił dowody, co jest przejawem braku zainteresowania sądu w ustaleniu rzeczywistej roli, jaką w zdarzeniu odgrywał P. J., zaniechanie weryfikacji wyjaśnień oskarżonego w zakresie jego roli przez zaniechanie przesłuchania na tę okoliczność pozostałych współoskarżonych, zaniechanie weryfikacji zeznań P. i P. G.;

b. nietrafnym przyjęciu, iż Sąd Rejonowy nie obraził zasady obiektywizmu, zasady *in dubio pro reo* oraz zasady swobodnej oceny dowodów przypisując skazanemu sprawstwo zarzucanych mu czynów, mimo iż respektowanie tychże zasad w sposób właściwy wyklucza takie stanowisko;

c. braku szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, oscylujących jedynie na fakcie, że są chybione;

d. dowolnej oceny dowodów, w szczególności z zeznań świadków M. G., A. M. i A. D., którzy są osobami niezainteresowanymi rozstrzygnięciem sprawy, dlatego ich zeznania należy uznać za obiektywne i spójne z wyjaśnieniami P. J.;

e. dowolnej i sprzecznej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania oceny materiału dowodowego, w szczególności z zeznań P. G. i P. G., w zakresie, w jakim obciążają oni swoimi zeznaniami P. J., podczas gdy w konfrontacji z pozostałym, nawet niepełnym materiałem dowodowym, jawią się one jako mało wiarygodne i sprzeczne wzajemnie. P. J. już na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego wskazywał, że pożyczył konsolę [...], P. i P. G. zupełnie odmiennie przedstawiali przebieg zdarzenia, jak i obrażenia pokrzywdzonego;

f. dowolnej ocenie dowodu z zeznań P. G. w zakresie, w jakim zeznawał o rzekomo skradzionych mu rzeczach, podczas gdy pozostały, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazuje, że pokrzywdzony w ogóle zatrudnia jakichkolwiek pracowników (zgodnie z twierdzeniami pokrzywdzonego, pieniądze te miały być przeznaczone na wypłaty dla nich, a obrona twierdzi, że żadnych pieniędzy tam nie było). Natomiast Sąd z urzędu winien wiedzieć, że żaden model zegarka marki F. nie kosztuje 2.000 zł. Pokrzywdzony celowo wskazał na kradzież tych pieniędzy i zegarka, żeby podkreślić, jak bardzo ucierpiał w wyniku wykreowanego przez siebie przebiegu zdarzenia. Nadto, wiedział przecież, że u P. J. funkcjonariusze znajdują

konsolę [...] (sam mu ją pożyczył), więc wszyscy uwierzą, że skoro oskarżeni zostaną oskarżeni o kradzież konsoli, to przy okazji jeszcze niejako „dorzucił” pieniądze i zegarek. A może pokrzywdzony był pod wpływem środków odurzających, a oskarżeni, zabierając mu samochód, udaremnił popełnienie przez P. G. przestępstwa kierowania pojazdem mechanicznym pod wpływem środków odurzających? Przecież pokrzywdzony miał jechać do R.;

g. pominięcie dowodu z opinii biegłych z zakresu genetyki, stwierdzających np., że na sekatorze nie odnaleziono śladu P. J., a zatem nie sposób uznać, że P. J. groził pokrzywdzonemu”.

W związku z powyższymi zarzutami naruszenia przepisów postępowania, obrońca zarzuciła „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz skutkujących uznaniem P. J. winnym zarzucanych mu czynów, podczas gdy nie wykazano, jaka była rola w przebiegu zdarzenia P. J., jakie rzeczywiście były obrażenia pokrzywdzonego, czy powstały w nocy z 31/07/2017 na 01/08/2017 r., a w zasadzie, jaka była przyczyna, przebieg i skutek tego zdarzenia”.

8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego bez zachowania wymogów określonych w art. 424 § 1 k.p.k., które w istocie uniemożliwiało skuteczną obronę. Sąd nie wskazał w sposób jasny podstaw skazania P. J., co uniemożliwia ustalenie przyczyn wydania takiego orzeczenia.

9. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający podstawowym wymogom i uniemożliwiający jego instancyjną kontrolę, tj. poprzez niewskazanie dlaczego Sąd II instancji uznał za Sądem I instancji, że P. J. dokonał zaboru jakiejkolwiek ruchomości należącej do pokrzywdzonego.

10. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd Okręgowy w W. zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy w L. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. (zarzut 2), polegającego na dokonaniu oceny materiału dowodowego wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego

rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz przy nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania apelacyjnego”.

Nadto, w związku z zarzutami podniesionymi w pkt 2-7, obrońca zarzuciła „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz skutkujących uznaniem P. J. winnym zarzucanych mu czynów, podczas gdy nie wykazano, jaka była rola w przebiegu zdarzenia P. J., jakie rzeczywiście były obrażenia pokrzywdzonego, czy powstały w nocy z 31/07/2017 na 01/08/2017 r., a w zasadzie, jaka była przyczyna, przebieg i skutek tego zdarzenia”.

W oparciu o podniesione zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w L. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Wszyscy obrońcy, powołując się na art. 532 § 1 k.p.k., postulowali wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku do czasu rozpoznania kasacji.

W pisemnych odpowiedziach na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności wniesionych w sprawie kasacji, co w odniesieniu do poszczególnych skarg niżej zostanie wykazane.

Kasacja obrońcy skazanego T. R..

Trudno uznać za właściwe eksponowanie w zarzucie z pkt 1a naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., dotyczących uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego i wyroku sądu I instancji. Pomijając zasadność jednoczesnego wskazania jako naruszonych obu tych przepisów w sytuacji, gdy przedmiotem rozpoznania było jedno przestępstwo oraz trudność wykazania, że czynność podejmowana po wydaniu wyroku (sporządzenie jego pisemnego uzasadnienia) mogła mieć wpływ na jego treść, należy podkreślić, że nawet potwierdzenie naruszenia wspomnianych przepisów nie mogło prowadzić do postulowanego przez skarżącego uchylenia wyroku Sądu odwoławczego,

względnie też wyroku Sądu I instancji (zob. art. 537a k.p.k.). Wobec daleko idącej zmiany wyroku Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy, w tym przypisania skazanym przestępstwa inaczej opisanego niż w wyroku Sądu *meriti*, skarżący mógł postawić zarzut naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mających, co do zasady, zastosowanie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jednak nie ma powodów by uznać, że uchybienia te „w zakresie przypisania skazanemu T. R. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.” (cytat z kasacji) rzeczywiście zaistniały. W części kasacji uzasadniającej omawiany zarzut (s. 5-8), nie można doszukać się klarownego wyводу wskazującego, jakie konkretnie okoliczności ujawnione w toku rozprawy zostały pominięte przez Sąd Okręgowy; w istocie część ta w całości zmierza do wykazania, że Sąd ten błędnie ocenił dowody, czego skutkiem było nietrafne przypisanie skazanemu występku o znamionach m.in. rozboju. W tym zakresie wywód skarżącego nie jest przekonujący, bowiem Sąd *ad quem*, dzieląc zarzut zawarty w apelacji prokuratora, rzeczowo wytłumaczył powody jej uwzględnienia, w szczególności na czym polegał błąd Sądu *meriti*. Skarżący nie ma racji, gdy wskazuje, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił przyczyn odmiennej oceny materiału dowodowego, bowiem zasadniczo podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, zarazem wskazał, że w apelacji słusznie zwrócono uwagę na rozbieżność pomiędzy zamieszczonym w wyroku opisem czynu przypisanego oskarżonemu, w którym zawarto znamiona przestępstwa rozboju, a jego kwalifikacją prawną, w której pominięto art. 280 § 1 k.k. Przy tym opis czynu przypisanego odzwierciedla rzeczywisty przebieg zajścia, nie budzi bowiem wątpliwości, że gdyby nie przewaga liczebna i agresja napastników, to pokrzywdzony nie pozwoliłby im na zabranie zegarka i konsoli do gier, a także kluczyków do samochodu, który użytkował. To, że pokrzywdzony nie sprzeciwiał się temu zaborowi wynikało z jego obawy, że napastnicy zrealizują swoje groźby i mogą faktycznie zrobić mu krzywdę, np. poprzez obcięcie palca sekatorem. Obawa ta była tym bardziej uzasadniona, że wcześniej sprawcy pobili go w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 1b należy wskazać, że pod pojęcie „niewłaściwego rozważenia” podniesionego w apelacji zarzutu skarżący zdaje się podciągać fakt nieuwzględnienia zarzutu. Dlaczego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie został uwzględniony w sposób postulowany przez obrońcę, Sąd

odwoławczy wytłumaczył przez wskazanie powodów uwzględnienia apelacji prokuratora oraz czyniąc inne uwagi. Stwierdził, że oskarżeni (tj. i T. R.) rzeczywiście działali przede wszystkim w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, ale też niejako „przy okazji” dopuścili się rozboju, zabierając w celu przywłaszczenia konsolę do gier i zegarek, przy użyciu groźby opisanej w wyroku. Jasno wynikało to już z opisu czynu ujętego w wyroku Sądu I instancji i jego uzasadnienia, w którym stwierdzono, że po pobiciu P. G. (jeszcze nie związanym z zaborem mienia) i doprowadzeniu go do podpisania oświadczenia o zobowiązaniu do zapłaty 100 000 zł na rzecz T. R., oskarżeni „przy użyciu groźby pozbawienia życia, spowodowania trwałego kalectwa, obciążenia palców sekatorem, zabrali w celu przywłaszczenia konsolę [...] o wartości 3000 zł, zegarek marki F. o wartości 2000 zł”. Opis ten nie jest niczym innym jak opisem występku rozboju. Omawiając zamiar towarzyszący temu zachowaniu, Sąd Okręgowy wskazał, że chociaż „nie można ustalić kto dokładnie zabrał konsolę i zegarek, jednak z zeznań pokrzywdzonego wynika, że w czasie przeszukiwania domu przez dwóch oskarżonych trzeci pozostawał przy nim i go pilnował, co jednoznacznie wskazuje na wspólny zamiar zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego”.

Zarzut ujęty w pkt 2 tylko pozornie podnosi naruszenie prawa materialnego. W istocie, co w kasacji nie jest dopuszczalne, kwestionuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Jest to widoczne, skoro obrońca przekonuje, że T. R. dopuścił się nie rozboju, ale zastosował wobec P. G. przemoc i groźby w celu wymuszenia na nim zwrotu wierzytelności, zatem popełnił jedynie występku z art. 191 § 2 k.k. Jeżeli jednak skarżący werbalnie zgadza się, że stan faktyczny został prawidłowo ustalony, a przecież w opisie czynu przypisanego stan ten jest odzwierciedlony i mowa w nim o zaborze w celu przywłaszczenia rzeczy przy użyciu groźby, to niezrozumiałe jest, dlaczego neguje zaistnienie czynu z art. 280 § 1 k.k.

Kasacja obrońcy skazanego M. S.

Również w tej kasacji został postawiony zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 280 § 1 k.k., wobec czego w tym względzie aktualne są wyżej poczynione uwagi. Ponownie wypada wskazać, że jeżeli skarżący twierdzi, że stan faktyczny w sprawie został przez Sąd prawidłowo ustalony, to niezrozumiałe jest dlaczego utrzymuje, że „skazany wyczerpał jedynie znamiona występku z art. 191 §

2 k.k.". Wszak w ramach ustaleń faktycznych przyjęto, że M. S. m.in. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia konsoli do gier i zegarka przy użyciu wobec pokrzywdzonego groźby.

Podobnie trudno zrozumieć, w przypadku skargi sporządzonej przez podmiot fachowy, dlaczego obrońca uznał za słuszne postawić zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 5 § 2 k.k. Przepis ten stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, tymczasem w treści zarzutu nie ma mowy o takich wątpliwościach (nie sygnalizowały ich również orzekające w sprawie sądy), natomiast skarżący w istocie kwestionuje poczynione ustalenia faktyczne utrzymując, że sprawcy jedynie pożyczili, a nie zabrali w celu przywłaszczenia określone przedmioty. Nie sposób nie zauważyć cechującą zarzuty sprzeczność, w sytuacji, gdy drugi zarzut jest oparty na tezie, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie są prawidłowe, a w treści pierwszego wskazuje się, że Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny.

Kasacja obrońcy skazanego P. J..

Skarga ta jest najbardziej obszerna spośród wniesionych w sprawie i znacznie obszerniejsza od wniesionej na rzecz wymienionego oskarżonego apelacji (po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy nastąpiła zmiana obrońcy). Apelacja ta częściowo została uwzględniona przez Sąd odwoławczy, który zgodził się z obrońcą, że kwalifikacja prawna czynu przypisanego powinna uwzględniać fakt, że oskarżony w pierwszej kolejności działał w celu wymuszenia na pokrzywdzonym zwrotu wierzytelności, o czym była przecież mowa w wyroku Sądu I instancji, zatem zawierać art. 191 § 2 k.k., chociaż czyn nie wyczerpywał tylko znamion tego występku. Wymaga natomiast podkreślenia, że poza polem widzenia apelującego pozostał fakt, że oskarżonemu przypisano też zabór w celu przywłaszczenia określonych przedmiotów przy użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec pokrzywdzonego. Do tej okoliczności ówczesny obrońca nie nawiązał ani w treści zarzutów, ani w części motywacyjnej apelacji, zatem nie było z jego strony wyraźnego sygnału, że kwestionuje poczynione w tym zakresie ustalenia. Koncentrował uwagę na wykazaniu, że Sąd *meriti* niesłusznie uznał, iż P. J. dopuścił się wymuszenia rozbójniczego, w aspekcie doprowadzenia P. G. do rozporządzenia własnym mieniem, w szczególności poprzez zapłatę 100 000 zł na

rzecz T. R.. Zwalniało to Sąd odwoławczy z obowiązku szczegółowego wykazywania przy omawianiu apelacji wniesionej na rzecz P. J., dlaczego uznaje za prawidłowe ustalenie Sądu Rejonowego co do zaboru przez oskarżonych w celu przywłaszczenia konsoli do gier i zegarka, które zostało przeniesione do wyroku Sądu *ad quem*. W tym względzie aktualne pozostawało cytowane wyżej zauważenie mówiące, że w sytuacji, gdy w czasie przeszukiwania domu przez dwóch oskarżonych, trzeci pozostawał przy pokrzywdzonym i go pilnował (wypada zauważyć, że przeszukiwanie domu nie miało już nic wspólnego ze zmuszeniem P. G. do podpisania oświadczenia o spłacie długu), to są podstawy do przyjęcia, że wszyscy mieli wspólny zamiar zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy kasacja jawi się – co do większości zarzutów – jako uzupełnienie niepełnej, zdaniem nowego obrońcy, apelacji i próba skłonienia Sądu Najwyższego do ponownej kontroli wyroku Sądu I instancji, którego istotne elementy zostały przeniesione do wyroku Sądu odwoławczego.

Odnosnie do poszczególnych zarzutów skargi trzeba wskazać, że zarzut z pkt 1 jest wewnętrznie sprzeczny. Obrońca twierdzi bowiem, że ustalenia faktyczne zostały dokonane prawidłowo i zarazem – co oznacza zakwestionowanie tych ustaleń – że „do żadnego zaboru (rzeczy) ze strony P. J. nie doszło”. Najwyraźniej skarżąca nie zauważyła, że w opisie czynu przypisanego jest mowa m.in. o tym, iż wszyscy trzej oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu, przy użyciu groźby pozbawienia życia, spowodowania trwałego kalectwa, obcięcia palców sekatorem, zabrali w celu przywłaszczenia konsolę do gier i zegarek. Jak wcześniej podkreślono, wyczerpuje to znamiona art. 280 § 1 k.k., zatem pogląd, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędne zastosowanie tego przepisu jest zupełnie chybiony.

Podniesienie zarzutów z pkt 2-6 podaje w wątpliwość jakość pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu przez podmiot fachowy, tak przed Sądem I, jak i przed Sądem II instancji, bowiem to w pierwszej kolejności obrońca powinien dostrzec potrzebę przeprowadzenia określonych dowodów. Ważniejsze jest jednak to, że w apelacji wniesionej na rzecz P. J. argumentowano, że „właśnie o pomoc w wymuszeniu (podkr. SN) tej wierzytelności oskarżonego P. J. poprosił T. R.”, nie negowano faktu użycia przez oskarżonych przemocy wobec pokrzywdzonego i nie

zgłoszono wątpliwości odnośnie do okoliczności doznania przez pokrzywdzonego obrażeń ciała, jak też co do faktu zaboru użytkowanego przez niego samochodu i podpisania przez niego oświadczenia. W takim razie nie sposób zgodzić się z poglądem, że Sąd odwoławczy miał obowiązek z urzędu badać kwestie, o których mowa w wymienionych zarzutach, *de facto* podające w wątpliwość ustalenia faktyczne (pod pkt 7 skarżąca już wprost wskazała, że zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych) i przeprowadzać dowody wskazane przez obrońcę. Nie bez racji Sąd Okręgowy, odnosząc się do apelacji innego oskarżonego, stwierdził, że „brak podstaw do kwestionowania dokumentacji medycznej obrazującej obrażenia ciała, których (pokrzywdzony) doznał w wyniku pobicia przez oskarżonych, a które zgodnie z opinią biegłego mogły powstać w okolicznościach przez niego podawanych”. Nie jest zrozumiałe określanie przez skarżącą w pkt 3 kasacji samochodu BMW jako „rzekomo skradzionego” (sądy obu instancji, nie przyjęły, że doszło do kradzieży tego pojazdu), czy kwestionowanie w pkt 6 faktu podpisania oświadczenia przez P. G., skoro przyznał to T. R.. Dla wyczerpania przez oskarżonych znamion występku z art. 191 § 2 k.k. fakt ten nie miał zresztą znaczenia.

W pkt 7 wymieniono jako naruszone szereg przepisów postępowania, o tyle nieprawidłowo, że część z tych przepisów nie odpowiada treści zarzutu. W zarzucie tym nie zgłoszono zastrzeżeń do pisemnego uzasadnienia wyroku, zatem nie ma racji bytu wskazywanie jako naruszonych art. 457 § 3 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., podobnie jak art. 5 § 2 k.p.k., skoro nie wskazano, jakie niedające się usunąć wątpliwości zaistniały w sprawie. Przy tym błędne jest jednocześnie wskazywanie jako naruszonych art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., jako że dopiero prawidłowa ocena dowodów otwiera drogę do twierdzenia, że zaistniały niedające się usunąć wątpliwości. Wręcz niezrozumiałe jest wskazanie jako naruszonych art. 437 § 1 i 2 k.p.k., które to przepisy określają rodzaje rozstrzygnięć sądu odwoławczego (jest oczywiste, że zaskarżony kasacją wyrok mieści się w tym katalogu) oraz twierdzenie, że Sąd Okręgowy „niewłaściwie” zebrał materiał dowodów. Zadaniem tego Sądu nie było zbieranie dowodów, ale kontrola wyroku Sądu I instancji w granicach zaskarżenia i zarzutów podniesionych w apelacjach (art. 433 § 1 k.p.k.). Kwestie ujęte w szeregu podpunktach zarzutu 7 nie były podniesione w apelacji

wniesionej przez obrońcę P. J., zatem ich pominięcie przez Sąd Okręgowy nie oznacza „braku szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych” i tym samym naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Jak wspomniano, apelacja dążyła do wykazania, że oskarżony zmierzał do wymuszenia na pokrzywdzonym zwrotu wierzytelności, co zostało uwzględnione przez Sąd *ad quem*, który zarazem uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona nie tylko art. 191 § 2 k.k. W ślad za Sądem Rejonowym powołał też art. 289 § 3 k.k., a w miejsce art. 282 k.k. - art. 280 § 1 k.k., dzieląc zarzut apelacji prokuratora (nasuwa się uwaga, że eliminując art. 157 § 1 k.k., nie rozważył możliwości zastosowania art. 158 § 1 k.k.). Nie przekonuje o rażącym naruszeniu reguł postępowania, zwłaszcza art. 7 k.p.k., argumentacja kasacji, że „P. J. już na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego wskazywał, że pożyczył konsolę [...]” oraz że „Sąd z urzędu powinien wiedzieć, że żaden model zegarka marki F. nie kosztuje 2.000 zł”. Konkretnych cen zegarków tej firmy skarżąca nie podała, nie wiadomo też dlaczego uważa, że ceny różnego rodzaju zegarków powinny być sądowi znane z urzędu. Nie uwzględniła przy tym, że zeznania P. G. co do skradzionego mu mienia nie zostały ocenione bezkrytycznie, skoro nie dano mu wiary, iż sprawcy zabrali mu pieniądze w kwocie 30 000 zł.

Zarzuty z pkt 8 i 9 dotyczą tego samego zagadnienia, mianowicie jakości pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. W takim razie w pkt 8 zarzut naruszenia także art. 433 § 2 k.p.k. nie powinien być po raz kolejny podnoszony, widać też brak spójności, gdy w zarzucie tym jest mowa o naruszeniu m.in. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez „sporządzenie uzasadnienia wyroku bez zachowania wymogów określonych w art. 424 § 1 k.p.k.” Wypada również ponownie zauważyć, że w obowiązującym stanie prawnym podnoszenie w kasacji zarzutów wskazujących wyłącznie na niedostateczną jakość pisemnego uzasadnienia wyroku nie jest skuteczne, z uwagi na treść art. 537a k.p.k. Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że wbrew twierdzeniu obrońcy, uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego daje dostateczną orientację co do powodów skazania każdego z oskarżonych, jak też takiej a nie innej oceny wniesionych w sprawie apelacji, w tym apelacji obrońcy P. J.. Jak zaznaczono, apelacja ta była tematycznie ograniczona (poruszała znacznie

mniej kwestii niż kasacja) i podniesione przez skarżącego zagadnienia nie pozostały bez odpowiedzi Sądu odwoławczego.

Zarzut z pkt 10, w którym jest mowa o nienależytym rozważeniu przez Sąd *ad quem* jednego z zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, stanowi powtórzenie zarzutu z pkt 1, również wskazującego na wady kontroli odwoławczej. Zatem aktualne pozostają wcześniej poczynione uwagi; można dodać, że w takim zakresie, w jakim apelacja podnosiła naruszenie przez Sąd *meriti* art. 4 i art. 7 k.p.k., tj. nieuwzględnienie, że oskarżony działał z zamiarem odzyskania od P. G. wierzytelności, Sąd podzielił argumentację obrońcy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. skutkowało obciążeniem skazanych przypadającymi na każdego z nich kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Wydanie rozstrzygnięcia w trybie art. 535 § 3 k.p.k., krótko po przedstawieniu Sądowi Najwyższemu kasacji do rozpoznania, czyniło zbędnym wypowiedanie się co do wniosków obrońców o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.